

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 lutego 2014 r. Z. K., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniósł o zasądzenie od (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 2.000 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 11 listopada 2012 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wyjaśnił, że w dniu 10 września 2012 r. jego pojazd marki O. (...) o nr rejestracyjnym (...) został uszkodzony przez posiadacza pojazdu, odpowiedzialność za szkody związane z ruchem którego ubezpieczał pozwany. Po zgłoszeniu szkody pozwany uznał swoją odpowiedzialność do kwoty 4.127,95 zł i taką kwotę ostatecznie wypłacił powodowi. Zdaniem powoda wysokość szkody wyniosła 6.892,80 zł i odpowiada wysokości kosztów naprawy pojazdu powoda. Ponadto powód dochodził kwoty 369 zł jaką poniósł z tytułu sporządzenia kalkulacji naprawy nr (...) przez niezależnego rzeczoznawcę z zakresu techniki samochodowej P. O.. Powód zakwestionował kalkulację naprawy, w oparciu o którą pozwany Zakład (...) wypłacił odszkodowanie. Powód podniósł, iż dokona naprawy swojego pojazdu po szkodzie z dnia 10 września 2012 r., niemniej jednak nie posiada rachunków za przeprowadzoną naprawę.

(pozew, k. 1-4).

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. z siedzibą w W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Podniósł, że pozwany po zgłoszeniu przez powoda w dniu 10 września 2012 r. szkody, na podstawie wstępnej kalkulacji naprawy zapłacił odszkodowanie w kwocie 4.127,95 zł. Pozwany zakwestionował przedstawioną przez powoda kalkulację kosztów naprawy nr (...) w zakresie, w jakim wskazano w niej zakres prac naprawczych i czas, koszty robocizny i lakierowania oraz części zamiennie tj. zasadność wymiany zderzaka, lakierowania tylnych drzwi z ramą okna, koszty robocizny i lakierowania. Pozwany, powołując się na dokumentację zgromadzoną w aktach szkody, podkreślił, iż pojazd powoda był używany blisko od 5 lat oraz nosił ślady wcześniejszych uszkodzeń. W jego ocenie wystarczająca była naprawa tego pojazdu w nieautoryzowanym serwisie naprawczym, przy wykorzystaniu nowych części oryginalnych, bądź ich zamienników, które gwarantują takie same normy i są takiej samej jakości co części oryginalne. Pozwany wskazał także, że należne powodowi odszkodowanie zostało obliczone z uwzględnieniem cen nowych części samochodowych, lecz tzw. zamienników, a wobec ustalonych cen nie stosowano już żadnych współczynników amortyzacji.

(odpowiedź na pozew, k. 35-39)

W piśmie przygotowawczym z dnia 6 listopada 2014 r. powód sprecyzował żądanie wskazując, iż na dochodzoną w niniejszym postępowaniu kwotę 2.000 zł składają się: kwota 369 zł z tytułu kosztów sporządzenia opinii przez niezależnego rzeczoznawcę oraz kwota 1.631 zł tytułem odszkodowania za uszkodzenie pojazdu.

(pismo przygotowawcze powoda z dnia 6.11.2014 r., k. 112).

Do zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie strony procesu konsekwentnie podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

### **Sąd uznał za ustalone następujące okoliczności:**

W dniu 10 września 2012 r. na skrzyżowaniu przy Placu (...) w S. doszło kolizji drogowej z udziałem samochodu osobowego marki O. (...) o nr rejestracyjnym (...) należącego do Z. K.. Sprawcą tejże kolizji był kierujący pojazdem marki D. (...) R. J.. W dacie zdarzenia drogowego właściciel pojazdu objęty był umową ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą z (...) S.A. z siedzibą w W. (polisa (...) nr (...)).

(dowód: oświadczenie o szkodzie na płycie CD w folderze „likwidacja\_merytoryczna”, zgłoszenie szkody nr (...) na płycie CD w folderze „rejestracja” – k. 51)

W dacie kolizji pojazd marki O. (...) o nr rejestracyjnym (...) należący do Z. K. miał pięć lat. W przeszłości pojazd ten uczestniczył już w kolizji drogowej, podczas której także uszkodzeniu uległa tylna część pojazdu – błotniki tylne prawy i lewy oraz kłapa tylna. Uszkodzenia te zostały jednak naprawione przed dniem 10 września 2012 r., z tym że zamontowana wówczas pokrywa tylna nie była elementem oryginalnym. Po kolizji w dniu 10 września 2012 r. Z. K. dokonał naprawy pojazdu. W wyniku przedmiotowej kolizji w samochodzie marki O. (...) o nr rejestracyjnym (...) należącego do Z. K. uszkodzeniu uległa tylna część pojazdu: ściana tylna, pokrywa tylna część dolna. Powyższe elementy wymagały naprawy, a ponadto konieczne było formowanie tyłu pojazdu. Ponadto następujące elementy pojazdu wymagały lakierowania: wykładzina tyłu (lakier nowy „1 K1R”), osłona dolna wykładziny tylnej (odtworzenie lakieru), ściana tylna d (odnowa lakieru), pokrywa tylna w dolnej części (odnowa lakieru) oraz ściana prawa tylna (odnowa lakieru). Nakład pracy poświęconej na naprawę i wymianę części wynosił 5,9 roboczogodziny. Nakład pracy poświęconej na lakierowanie wynosił 9,1 roboczogodzin. Wartość pracy poświęconej na wymianę i naprawę części blacharskich wyniosła 591 zł netto. Wartość pracy poświęconej na lakierowanie wyniosła 819 zł netto. Koszt materiału lakierniczego wyniósł 1.087,60 zł netto. Koszt części zamiennych o porównywalnej jakości co komponenty, które są lub były stosowane do montażu danego pojazdu, niesygnowane logo producenta wyniósł 907,46 zł netto. Łączna wartość naprawy wyniosła kwotę 4.114,42 zł brutto.

(dowód: opinia pisemna biegłego sądowego P. B. z dnia 20.12.2014 r. – k. 121-124; opinia uzupełniająca biegłego sądowego P. B. z dnia 30.03.2015 r. – k. 176-177; załącznik do protokołu badania powłoki lakierowej – k. 50 oraz płyta CD – k. 51; kosztorys z naniesionymi poprawkami przez stronę pozwaną – k. 48-49 oraz płyta CD – k. 51)

Po zgłoszeniu szkody w dniu 10 września 2012 r. (...) S.A. z siedzibą w W. w dniu 1 października 2012 r. sporządziło kalkulację kosztów naprawy pojazdu Z. K. na kwotę 2.723,13 zł brutto. Ubezpieczyciel stwierdził, iż w pojeździe poszkodowanego uszkodzeniu uległ tył pojazdu, a konkretnie: ściana tylna d, pokrywa tylna część dolna. Powyższe elementy wymagały naprawy, a ponadto konieczne było formowanie tyłu pojazdu. Ponadto następujące elementy pojazdu wymagały lakierowania: wykładzina tyłu (lakier nowy częściowo stary „1 K1R”), osłona dolna wykładziny tylnej (odtworzenie lakieru), ściana tylna d (odnowa lakieru), pokrywa tylna w dolnej części (odnowa lakieru) oraz ściana prawa tylna (odnowa lakieru). Ubezpieczyciel w przeprowadzonych wyliczeniach przyjął stawkę 55 zł za roboczogodzinę, przy czym 1 jednostka czasowa roboczogodziny wynosiła 12.

(dowód: kalkulacja naprawy strony pozwanej z dnia 01.10.2012 nr (...) – k. 7-13; okoliczności niesporne).

Pismem z dnia 8 października 2012 r. (...) S.A. z siedzibą w W. poinformowało Z. K. o przyznaniu mu bezspornej kwoty odszkodowania w łącznej wysokości 2.723,13 zł brutto.

(dowód: decyzja strony pozwanej z dnia 08.10.2012 r. na płycie CD w folderze „likwidacja\_merytoryczna” – k. 51)

Po otrzymaniu powyższej kalkulacji z dnia 1 października 2012 nr (...) oraz decyzji Ubezpieczyciela z dnia 8 października 2012 r. Z. K. kwestionując wysokość ustalonego przez Ubezpieczyciela odszkodowania zlecił we własnym zakresie sporządzenie kosztorysu naprawy jego uszkodzonego pojazdu rzeczoznawcy P. O.. Rzeczoznawca ten w dniu 19 października 2012 r. sporządził kalkulację naprawy nr (...), w której dodatkowo wyszczególniono konieczność: wymiany emblematu, wymiany tablicy rejestracyjnej, przeprowadzenia pomiaru pojazdu, demontażu i montażu lamp tylnych (prawej i lewej), demontażu i montażu nakładki wewnętrznej błotników tylnych (prawego i lewego), komory bagażnika oraz dywaników bagażnika, a także zabezpieczenia antykorozyjnego elementów i profili. Rzeczoznawca P. O. stwierdził w swym kosztorysie, iż całkowity koszt pojazdu marki O. (...) o nr rejestracyjnym (...) należącego do Z. K. wynosi kwotę 6.892,80 zł brutto. Koszt sporządzenia przedmiotowej opinii wyniósł kwotę 369 zł brutto.

(dowód: kalkulacja naprawy nr (...) sporządzona na zlecenie powoda w dniu 19.10.2012 r. – k. 14-15; faktura VAT nr (...) z dnia 22.10.2012 r. – k. 16)

Pismem z dnia 14 grudnia 2012 r. poszkodowany Z. K. wniósł odwołanie od decyzji (...) S.A. z siedzibą w W. z dnia 8 października 2012 r. W rzeczonym piśmie poszkodowany zażądał zapłaty kwoty 4.538,67 zł w terminie 14 dni od daty otrzymania tegoż pisma, na którą to kwotę składają się kwota 4.169,67 zł tytułem pełnej rekompensaty kosztów naprawy jego pojazdu oraz kwota 369 zł tytułem rekompensaty sporządzenia kosztorysu naprawy zleconego przez poszkodowanego niezależnemu rzeczoznawcy.

(dowód: odwołanie z dnia 14.12.2012 r. – k. 18-22)

Wskutek powyższego odwołania, po dokonanej weryfikacji dokumentów w postaci kalkulacji naprawy Ubezpieczyciela nr (...) z dnia 1 października 2012 r. oraz kalkulacji naprawy nr (...) z dnia 19 października 2012 r., (...) S.A. z siedzibą w W. decyzją z dnia 22 stycznia 2013 r. przyznało Z. K. dodatkową kwotę odszkodowania w wysokości 1.404,82 zł brutto, na którą składały się: kwota 369 zł tytułem zwrotu wydatku poczynionego przez poszkodowanego na sporządzenie opinii rzeczoznawcy we własnym zakresie oraz kwota 1.035,82 zł tytułem odszkodowania za szkodę poniesioną przez poszkodowanego w dniu 10 września 2012 r. Łącznie z tytułu odszkodowania za szkodę wyrządzoną Z. K. przyznano i wypłacono kwotę 3.758,95 zł brutto (koszty naprawy pojazdu) – oraz kwotę 369 zł odpowiadającą kosztom sporządzonego we własnym zakresie kosztorysu rzeczoznawcy. O przyznaniu kwoty 1.404,82 zł brutto Ubezpieczyciel poinformował poszkodowanego pismem z dnia 22 stycznia 2013 r.

(dowód: decyzja strony pozwanej z dnia 24.01.2013 r. na płycie CD – k. 51 oraz k. 27; pismo z dnia 22.01.2013 r. na płycie CD w folderze „reklamacje” – k. 51)

Pismem z dnia 15 lutego 2013 r. Z. K. wezwał (...) S.A. z siedzibą w W. do zapłaty kwoty 3.133,85 zł tytułem pełnego odszkodowania za szkodę majątkową, która powstała wskutek kolizji drogowej w dniu 10 września 2012 r. w S., zakreślając mu jednocześnie termin 7 dni na spełnienie żądanego świadczenia. W odpowiedzi na powyższe wezwanie (...) S.A. z siedzibą w W. odmówił wypłacenia tejże kwoty wskazując, iż swoje ostateczne stanowisko zostało przedstawione w piśmie z dnia 22 stycznia 2013 r.

(dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 15.02.2013 r. – k. 26; pismo z dnia 22.01.2013 r. na płycie CD – k. 51 w folderze „reklamacje”)

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o przywołane każdorazowo dokumenty dołączone do akt niniejszej sprawy, a także na podstawie dokumentów zarchiwizowanych w aktach szkodowych w formie płyty CD oraz pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu ruchu drogowego, diagnostyki i techniki samochodowej, rzeczoznawstwa samochodowego i ubezpieczeń komunikacyjnych – P. B. i jego ustnej opinii uzupełniającej.

Zauważyć należy, że dokumentacja przedstawiona wraz z pozwem została przedłożona w formie kopii, na których pełnomocnik powoda odcisnął pieczęć „Za zgodność odpisu Radca Prawny P. S.”. Odcisk pieczęci zawierał ponadto odwzorowanie podpisu pełnomocnika. Artykuł 129 § 2 k.p.c. pozwala złożyć pełnomocnikowi odpis oryginału dokumentu jeżeli jego zgodność z oryginałem została poświadczona przez notariusza albo przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa. Zgodnie z § 3 powołanego artykułu zawarte w odpisie dokumentu poświadczenie zgodności z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa ma charakter dokumentu urzędowego. Zgodnie z art. 6 ust. 3 Ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t. j. Dz. U. z 2014 r., poz. 637 ze zm.) radca prawny ma prawo sporządzania poświadczeń odpisów dokumentów za zgodność z okazanym oryginałem w zakresie określonym odrębnymi przepisami. Poświadczenie powinno zawierać podpis radcy prawnego, datę i oznaczenie miejsca jego sporządzenia, na żądanie - również godzinę dokonania czynności. Przedstawione dokumenty zawierające: odbitkę podpisu, oświadczenie o zgodności z oryginałem, zawód, imię i nazwisko poświadczającego nie odpowiadają formie klauzuli poświadczenia, tak jak została ona określona w powołanym przepisie. Nie jest bowiem podpisem w rozumieniu tego przepisu jego graficzne odwzorowanie naniesione pieczęcią. Klauzula nie zawiera daty i miejsca poświadczenia. Braki te sprawiają, że opatrzenie taką pieczęcią dokumentów stanowi jedynie pozór

klauzuli poświadczenia a odpisy tych dokumentów nie spełniają cech odpisu wierzytelnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2012 r., III CZP 13/12). Wykorzystanie owych dokumentów jako źródeł dowodowych w postępowaniu było możliwe wyłącznie w takim zakresie, w jakim dokumenty te przedstawił również pozwany albo nie przeczył ich treści.

Sąd oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu ze złożonych przezeń pism w postaci zestawienia stawek za usługi napraw powypadkowych samochodów (k. 23-24) oraz informacji o stawkach roboczogodziny (k. 25). Pomijając wadliwości wytknięte wyżej a dotyczące samej formy owych pism wskazać należy, iż obszar obowiązywania stawek za roboczogodzinę przy naprawie samochodów osobowych należy przede wszystkim odnosić do miejsca zarejestrowania danego pojazdu. Tezę tę w swej opinii podkreślił także biegły sądowy P. B. (k. 122). Natomiast złożone przez powoda do sprawy zestawienia oraz informacje o stawkach odnoszą się jedynie do obszaru województwa (...) („E. S. – rzeczoznawstwo samochodowe /.../” oraz „(...) Izba (...) w S.”), a nie do obszaru rejestracji pojazdu powoda – P. (nr rejestracyjny (...)). Wobec powyższego pozostawały one nieistotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, w rozumieniu art. 227 k.p.c.

Wobec faktu, że w toku postępowania między stronami sporny był zakres szkody w pojeździe powoda marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wskutek kolizji z dnia 10 września 2012 r. oraz koszt jej usunięcia Sąd na wniosek stron, zlecił sporządzenie opinii biegłemu sądowemu z zakresu wyceny pojazdów mechanicznych oraz wyceny kosztów ich napraw na okoliczności: 1) ustalenia wartości szkody powstałej wskutek kolizji drogowej z dnia 10 września 2012 r. w przedmiotowym pojeździe w tym do określenia: a) zakresu uszkodzeń tego pojazdu, b) ilości czasu i wartości prac blacharskich i lakierniczych poświęconych na ich naprawę oraz c) wartości części zamiennych użytych do naprawienia wszystkich uszkodzeń powstałych na skutek zdarzenia z dnia 10 września 2012 r., przy alternatywnym założeniu użycia części zamiennych nowych oryginalnych i nowych zamiennych; na podstawie akt sprawy oraz oględzin pojazdu (k. 57-58).

Sporządzona w sprawie pisemna opinia z dnia 16 lipca 2014 r., przez biegłego sądowego S. C. (k. 65-67), która następnie została uzupełniona przezeń w dniu 22 października 2014 r. (k. 96-97) okazała się nieprzydatną dla rozstrzygnięcia sprawy. Podkreślenia wymaga, że opinia biegłego podlega wartościowaniu według art. 233 § 1 k.p.c., w oparciu o szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. Biorąc pod uwagę te wyznaczniki należało stwierdzić, że w złożonej pisemnej opinii z dnia 16 lipca 2014 r. biegły sądowy S. C. swoje wnioski przedstawił w sposób niejednoznaczny. Ponadto nie było możliwym skontrolowanie poprawności logiki wywodów zawartych tejże opinii. Dowód ten w omówionym zakresie okazał się niemiarodajny w sprawie i nie pozwolił na poczynienie ustaleń w istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy zakresie. Przywołana opinia nie zawierała odpowiedzi na wszystkie pytania Sądu i samodzielnych wniosków biegłego, a przeważającej części opierała się na kosztorysach sporządzonych przez strony.

Pisemna opinia biegłego sądowego P. B. z dnia 20 grudnia 2014 r. (k. 121-124) zawiera precyzyjną odpowiedź na zawarte w tezie dowodowej pytania poparte stosowną merytoryczną argumentacją. Opinia ta została sporządzona w sposób profesjonalny, w oparciu o cały materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy i rozwiewała również wątpliwości pozwanego podnoszone jeszcze na etapie postępowania likwidacyjnego, w tym przede wszystkim kwestię wcześniejszych napraw elementów karoserii pojazdu powoda (k. 176v.). Pozwany po otrzymaniu opinii ostatecznie nie zakwestionował jej treści.

Należy wskazać, iż zgodnie z zakreśloną temu biegłemu tezą dowodową (k. 97), złożył on do akt sprawy m.in. szczegółową kalkulację naprawy pojazdu powoda w dwóch wariantach, tj. uwzględniającą wartości części zamiennych użytych do naprawienia wszystkich uszkodzeń powstałych na skutek zdarzenia z dnia 10 września 2012 r., przy alternatywnym założeniu użycia części zamiennych nowych oryginalnych i nowych zamiennych (k. 125-129 oraz k. 135-141). Biegły P. B. w opinii wskazał, że w przypadku użycia do naprawy samochodu powoda nowych oryginalnych zamiennych części producenta tej marki samochodu, koszt brutto usunięcia szkody powinien wynieść 5.726,27 zł (k. 124). Natomiast w przypadku użycia do naprawy przedmiotowego samochodu występujących na rynku tzw.

zamienników części oryginalnych, czyli części pochodzących od innych niż producent tej marki pojazdów, koszt brutto usunięcia szkody powinien wynieść 4.114,42 zł (k. 124).

Powód zarzucił biegłemu niewskazanie w jaki sposób ustalił cenę prac blacharsko-lakierniczych, zaś wskazana przez biegłego stawka odbiega od średnich stawek stosowanych przez autoryzowane warsztaty naprawcze działające w miejscu zamieszkania powoda; ponadto zarzucił biegłemu, iż ten uwzględnił w swej kalkulacji lakierowanie jedynie dolnej części pokrywy tylnej – w ocenie powoda nie jest bowiem możliwe uzyskanie jednolitego odcienia koloru na całym elemencie. Podstawą kolejnego zarzutu była okoliczność, że biegły zalecił formowanie tyłu pojazdu, lecz nie zadał ani dozera ani pomiarów pojazdu po tym formowaniu. Do tych zarzutów biegły odniósł się na rozprawie wyjaśniając, że stosowane techniki lakierowania umożliwiają lakierowanie ograniczone do części danego elementu pojazdu. Problem doboru odcienia koloru nie powstaje, gdy lakiernik dysponuje precyzyjnym spektrofotometrem. Po zastosowaniu tegoż narzędzia lakiernik jest w stanie ocenić prawidłową barwę i odcień koloru na elemencie, bądź jego części podlegającej lakierowaniu. Biegły podkreślił, iż obecnie w przypadku drobnych uszkodzeń stosuje się lakierowanie tylko okolic tego uszkodzenia, zaś pozostały obszar pozostawia się nielakierowany. Odnosząc się do zarzutu wyceny prac blacharsko-lakierniczych i wskazanej przez biegłego stawki, która w ocenie powoda odbiega od średnich stawek stosowanych przez autoryzowane warsztaty naprawcze działające w miejscu zamieszkania powoda, biegły sądowy przedstawił wydruk z badania stawek w zakładach naprawczych na terenie W. i okolicach (k. 174). Wprawdzie wydruk ten nie został podpisany jednak niewątpliwym jest, że przedstawił go biegły sądowy P. B. w celu poparcie własnych wywodów z opinii pisemnej oraz uzupełniającej ustnej. Dążąc do podważenia tej części opinii powód nie przedstawił żadnego dowodu, z którego mogłyby wynikać wnioski odmienne od tych wywiedzionych przez biegłego. Bezskutecznym okazało się powołanie na niepodpisaną kopię informacji o stawkach roboczogodzin, która została nadto wadliwie uwierzytelniona przez pełnomocnika. Wydruk ten nie mógł stanowić podstawy do podważenia wywodów zawartych w opinii biegłego, podobnie jak nieskutecznym, z tych samych przyczyn, okazało się powołanie na wydruk ze strony E.. Brak było zatem podstaw do zakwestionowania tej części wypowiedzi biegłego.

W ocenie Sądu wnioski opinii biegłego są jednoznaczne, uzasadnione w sposób rzeczowy i klarowny, opinia jest kompletna. Kontrola poprawności logiki wyводу w niej zawartego a także zgodności wniosków opinii z zasadami doświadczenia życiowego pozwala na stwierdzenie, iż dowód ten może stanowić miarodajne źródło ustaleń w sprawie.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się częściowo zasadne.

Powód w toku postępowania sprecyzował żądanie pozwu, wskazując, iż na dochodzoną w niniejszym postępowaniu kwotę 2.000 zł składają się: kwota 369 zł z tytułu kosztów sporządzenia opinii przez niezależnego rzeczoznawcę oraz kwota 1.631,00 zł tytułem odszkodowania za uszkodzenie pojazdu. Kwoty te stanowią odrębne tytuły roszczenia składającego się na pojęcie szkody doznanej przez powoda na skutek kolizji z września 2012 r. Konieczne jest ich odrębne omówienie.

Pierwsze z wymienionych żądań okazało się bezzasadne. Jak wynika bowiem z ustaleń poczynionych w sprawie kwota 369 zł wydatkowana przez powoda jako koszt sporządzenia prywatnej opinii została uwzględniona przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego szkody i wypłacona na podstawie decyzji z dnia 22 stycznia 2013 r. Kwota ta została uwzględniona w dodatkowym odszkodowaniu w wysokości 1.404,82 zł brutto przyznanym w styczniu 2013 r. Powód w pozwie powołał się na wypłatę tej kwoty jako zaspokojenie swojego roszczenia, pomijając jednak, że w pewnej części kwota ta, zgodnie z wiążącym powoda (art. 451 § 1 k.c.) stanowiskiem pozwanego, zaspokoiła szkodę wynikającą z konieczności poniesienia kosztu sporządzenia kalkulacji naprawy przez powoda. Skoro powód dochodził zapłaty roszczenia odszkodowawczego w części już umorzonej poprzez zapłatę powództwo w odniesieniu do tej części roszczenia podlegało oddaleniu.

Odnosząc się do odszkodowania z tytułu kosztów naprawy pojazdu należy wskazać co następuje. Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności za szkodę powstałą wskutek kolizji drogowej z dnia 10 września 2012 r. na podstawie art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 415 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c., podważając jednak wysokość roszczenia

dochodzonego w pozwie. W przedmiotowej sprawie zasadnicze znaczenie miało zatem ustalenie wysokości szkody, jaką powód poniósł na skutek uszkodzenia pojazdu podczas zdarzenia drogowego z dnia 10 września 2012 r., a odpowiadającej kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu powoda.

Zakres odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej samoistnego posiadacza pojazdu mechanicznego reguluje przepis art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (j. t. Dz. U. z 2003 r., nr 124, poz. 1152 ze zm.) w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którymi zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, a naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Nadto, zgodnie z przepisem art. 363 § 1 k.c., w razie uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego, osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty.

Przepis art. 361 k.c. ustanawia zasadę pełnego odszkodowania i z mocy tego przepisu zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do naprawienia całej szkody powstałej w wyniku zdarzenia ubezpieczeniowego. Podstawową funkcją odszkodowania jest funkcja kompensacyjna; odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Cel ten realizuje naprawienie szkody uwzględniające indywidualną sytuację poszkodowanego.

Wskutek zdarzenia drogowego z dnia 10 września 2012 r. uszkodzeniu uległ pojazd mechaniczny stanowiący własność powoda. Poza sporem stron pozostaje okoliczność, że uszkodzony pojazd można było naprawić, zatem odszkodowanie, należne powodowi, powinno stanowić kwotę pozwalającą na pokrycie kosztów naprawy samochodu.

Nie ulega wątpliwości, że odszkodowanie ma spełniać funkcję kompensacyjną, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego powoda stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę z dnia 10 września 2012 r. Przyznanie odszkodowania nie może natomiast doprowadzić do sytuacji, w której poszkodowany powód otrzyma od obowiązującego pozwanego do naprawienia szkody świadczenia przenoszącej rozmiar doznanego uszczerbku. Odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. Powszechnie wiadomym jest, że na rynku części samochodowych dostępne są części oryginalne zamiennie i tzw. części zamiennie - „zamienniki”, czyli części zamiennie do pojazdów mechanicznych pochodzące od niezależnych producentów, przy czym ich ocena jest niższa od części oryginalnych, wyprodukowanych przez producenta pojazdu.

Pierwszorzędne zatem znaczenie dla ustalenia wysokości odszkodowania miało rozstrzygnięcie czy dla doprowadzenia pojazdu powoda do stanu sprzed zdarzenia konieczne było użycie części oryginalnych, czy wskazanych „zamienników” oraz to, czy czynności naprawcze mogły zostać odpowiednio przeprowadzone w warsztacie naprawczym autoryzowanym, czy też niezależnym.

W uchwale z dnia 12 kwietnia 2012 r. (III CZP 80/11) Sąd Najwyższy przyjął, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. Powód argumentował, że należne mu odszkodowanie powinno obejmować wartość części zamiennych nowych, sygnowanych logo producenta pojazdu. Takie żądanie w okolicznościach sprawy jest nieuzasadnione i prowadziłoby do wzbogacenia powoda. Z ustaleń poczynionych w sprawie wynika, że podlegający naprawie pojazd przed kolizją z dnia 10 września 2012 r. był już uszkodzony i naprawiony. Obszar uszkodzeń kolizji sprzed oraz z dnia 10 września 2012 r. pokrywa się, obejmuje bowiem tylną część pojazdu: lewy i prawy błotnik oraz klapę tylną. Jak wynika z pomiaru grubości lakieru zamontowana w pojeździe powoda klapa, jest częścią nieoryginalną, na obu błotnikach znajduje się grubsza

powłoka lakierowa niż fabrycznie nakładana, przy czym na jednym z nich grubość ta jest uwydatniona jeszcze szpachlą. Gdyby przyjąć stanowisko powoda elementy już uszkodzone i naprawiane zostałyby, na skutek naprawy częściami producenta, wymienione na nowe części oryginalne, czemu sprzeciwia się definicja odszkodowania, jako świadczenia mającego przywrócić majątek poszkodowanego do stanu sprzed szkody. W tym przypadku naprawa częściami oryginalnymi prowadziłaby do ulepszenia pojazdu powoda w stosunku do stanu sprzed szkody. Zasadnym było zatem zastosowanie w procesie naprawy części nowych nie sygnowanych logiem producenta pojazdu – tzw. zamienników. Wiek i stan pojazdu przed szkodą uzasadniał zastosowanie stawek pracy obowiązujących w warsztatach nieautoryzowanych. Naprawa w takim warsztacie nie narażała już powoda na utratę uprawnień wynikających z gwarancji jakości pojazdu ani uprawnień rękojmiowych. W konsekwencji kwota 90 zł stanowiła adekwatną stawkę za roboczogodzinę pracy zakładu naprawczego.

W konsekwencji skoro koszt naprawy pojazdu powoda powinien wynieść kwotę 4.114,42 zł brutto, a pozwany wypłacił powodowi z tego tytułu już kwotę 3.758,95 zł brutto, to powodowi przysługuje dopłata do odszkodowania w kwocie 355,47 zł brutto. Taka też kwota podlegała zasądzeniu od pozwanego na rzecz powoda na podstawie art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 34 i 36 ust. 1 u.u.o. W pozostałym zakresie powództwo co do kwoty odszkodowania za naprawę pojazdu podlegało oddaleniu.

Orzeczenie o odsetkach od kwoty głównej oparto na art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (§ 2). Dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, jeżeli nie spełnia go, pomimo, iż jest ono wymagalne. Według utrwalonego poglądu w razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odszkodowanie i zadośćuczynienie stają się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego do spełnienia świadczenia odszkodowawczego, zgodnie z ogólną regułą z art. 455 k.c. Z kolei termin spełnienia świadczenia odszkodowawczego przez ubezpieczyciela określa przepis art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, który jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 817 § 1 k.c. Przepis art. 14 ust. 1 powołanej ustawy stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

Stwierdzić należy, że ostatnim dniem 30-dniowego terminu na wypłatę pełnego odszkodowania był dzień 10 października 2012 r. i z tego względu roszczenie powoda o zapłatę odsetek ustawowych liczonych od dnia następnego tj. 11 października 2012 r. do dnia faktycznej zapłaty jest zasadne. Na przeszkodzie jednak zasądzenia odsetek od tejże daty stoi przepis art. 321 k.p.c., zgodnie z którym Sąd w niniejszej sprawie nie mógł wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Wobec powyższego, Sąd uwzględnił żądanie powoda zasądzenia odsetek ustawowych od należności głównej od dnia 11 listopada 2012 r. do dnia faktycznej zapłaty. W tym dniu pozwany pozostawał już w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia odszkodowawczego uzasadniającym zasądzenie odsetek.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając. Powód utrzymał się ze swym żądaniem w 17,77 %. Poniósł koszt w postaci opłaty od pozwu w kwocie 100 zł, zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłych w kwocie 600 zł oraz wydatek na ustanowienie pełnomocnika w kwocie 617 zł (§ 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu /t. j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490/), w tym opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa (w sumie 1.317 zł).

Wydatkami strony pozwanej były natomiast: zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 568,30 zł (zarządzenie, k. 164) oraz wydatek na ustanowienie pełnomocnika w kwocie 617 zł (§ 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu /t. j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490/), w tym opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa (w sumie 1.185,30 zł).

W niniejszej sprawie, wobec wygrania sprawy przez stronę powodową w 17,77 %, zaś przez stronę pozwaną w 82,23 % Sąd zastosował zasadę stosunkowego rozliczenia kosztów. Koszty przypadające na pozwanego wyniosły 444,65 zł  $[(1.317 + 1.185,30) \times 0, (...)]$ . Koszty przypadające na powoda wyniosły zaś 2.057,65 zł  $[(1.317 + 1.185,30) \times 0, (...)]$ . Skoro pozwany poniósł koszty w wysokości 1.185,30 zł należy mu się zwrot kwoty 740,65 zł  $(1.185,30 - 444,65)$ , która to kwota z kolei stanowi różnicę pomiędzy kosztami poniesionymi przez powoda a kosztami na niego przypadającymi. Podlegała przeto zasądzeniu na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. od powoda na rzecz pozwanego.

O kosztach poniesionych przez Skarb Państwa a nieuiszczonych przez stronę pozwaną Sąd orzekł na podstawie art. 113 Ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. j. Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.) mając na względzie zasady obowiązujące przy rozliczaniu kosztów procesu. Skarb Państwa wyłożył tymczasowo z sum budżetowych tut. Sądu tytułem wynagrodzenia należnego biegłemu sądowemu kwotę 117,97 zł. Sąd nakazał zatem pobrać od powoda kwotę 97,01 zł stanowiącą jego udział w tym wydatku. Udział pozwanego – 20,96 zł - pokryty został z niewykorzystanej w pełni zaliczki (patrz zarządzenie, k. 164).

Ze względu na powyższe motywy orzeczono jak w sentencji wyroku.